KRONIKA FARMACEUTYCZNA

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW-PRACOWNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Redaktor — Cz. Nałęcz.

ROK XXIX. **Nr. 10** **1 czerwca 1930 r.**

DR. ST. KLAWE.

Przyczynek do badań nad cort. Rhamni Purshianae (Cascara Sagrada) pulv.

Kora szakłaku *Pursa* (kora święta) pochodzi z krzewu drzewiastego *Rhamnus Purshiana DC.* i ojczyzną jej są góry skaliste w krajach Ameryki Północnej przylegających do Oceanu Spokojnego. Kora tej rośliny znana jest oddawna w lecznictwie. Według Crimon'a (1911) kora szakłaku Pursa była badana w Ameryce przez Prescott'a, we Francji — przez Limousin'a, Landowskiego, Dujardin Baumetz'a i Leprince'a. Kora posiada smak gorzkawy i woń swoistą. Zwilżając wewnętrzną powierzchnię kory amonjakiem lub innemi alkaliami otrzymuje się zabarwienie czerwone, dzięki obecności ciał antrachinonowych.

Jako główny składnik kora zawiera pochodne a n t r a c h i n o n u, e m o d y n ę i i z o e m o d y n ę, o l e j t ł u s t y. Leprince wykrył związek zwany k a s k a r y n ą, który uważa za ciało farmakologicznie czynne. Według M. Phipson'a kaskaryna Leprince'a jest ciałem identycznem z Rhamnoksnatyną izolowaną z kory europejskiego szakłaku kruszyny (Rhamnus Frangula).

Collin cytuje, iż wg. M. Hooper'a i A. D. Jorwett'a kora szakłaku Pursa zawiera emodynę, izomer emodyny (izoemodynę) o. p. t. 183°C, różniąca się od emodyny rozpuszczalnością w amonjaku; d e k s t r o z ę — związek, który hydrolizowany w obecności H_2SO_4 tworzy kwas syrynginowy; niewielkie ilości tłuszczu, w którym stwierdzono obecność g l i c e r y d ó w, k w a s u a r a c h i d y n o w e g o, l i n o l o w e g o i m y r y s t y n o w e g o wreszcie ferment rozpuszczalny i zdolny hydrolizować amygdalinę. Dotychczasowi badacze nie stwierdzili obecności ani kwasu chryzofanowego ani chrysarobiny.

E m o d y n a czyli trójoxymethylo-antrachinon o wzorze $Cl_{14}H_4O_2(OH)_3CH_3$, posiada punkt topliwości 253°, ciężar cz. 270,08. Rozpuszczalność jej w H_2O jest bardzo nieznaczna (0,10%). Rozpuszczalność emodyny w alkoholu etylowym jest bardzo łatwa.

Emodyna jest nazwą wspólną dla kilku izomerycznych trójoxymethyleno-antrachinonów, znajdujących się w rabarbarze, senesie, aloesie i innych. Emodyna jest głównym składnikiem farmakodynamicznie czynnym w korze szakłaku Pursa. Kora ta często bywa zamienianą korą kruszyny. W celu odróżnienia proszków lub wyciągów z tych rodzai kor R. H. Klack i K. B. Gillie (Amer. Journ. Pharm. 96, 400 — 1924; Zentralblatt t. 65, 520) podają następujący sposób: badany proszek skłócić w próbówce z rozczynem NaOH aby powstała piana. Kora szakłaku Pursa (Cascara Sagrada) zabarwia pianę na barwę jasno bronzową, zaś kora kruszyny (Cortex Frangulae) na czerwono.

W farmacji kora szakłaku Pursa (Cascara Sagrada jest używana przeważnie do produkcji wszelkiego rodzaju wyciągów oraz w mniejszym stopniu do innych preparatów galenowych i specyfików.

Do przyrządzania tych preparatów używa się korę w różnym stopniu rozdrobnienia. Lekospis francuski do przyrządzania wyciągu wymaga rozdrobnienia kory według sita Nr. 26; lekospis angielski (1916) — sito Nr. 20; lekospis rosyjski (wyd. VI 1910 rok) — wymaga znacznie grubszy stopień rozdrobnienia, a mianowicie „minutim concisa". Lekospis amerykański — Nr. 60; lekospis niemiecki (1926) — sito Nr. 4, którego oczka mają średnicę 0,75 mm.

Do badań nad sproszkowaną korą szakłaku Pursa (Cascara sagrada) użyto surowca zakupionego w firmie Magister Klawe. Korę rozdrobiono na drobne kawałki wielkości 0,5 — 1 cm., a następnie poddano proszkowaniu na „Forplex'ie".

Oto przebieg proszkowania:

Nr. porz.	OBSERWACJE	Forplex I	Forplex II	Forplex III
1	Ilość pobranego materjału do proszkowania	1 K°	1 K°	1 K°
2	Czas proszkowania w „i"	6	5	5
3	Wytwarzanie pyłu	znaczne	znaczne	znaczne
4	% otrzymanego proszku	98%	98%	98%
5	% otrzymanego pyłu	c. 0,5%	c. 0,5%	c. 0,5%
6	oznaczenie proszku według sita lekosp. franc.	Nr. 15	Nr. 15	Nr. 15
7	pozostałość w młynku	1,5%	1,5%	1,5%

Otrzymane proszki oznaczono numerami:

I proszek kory szakłaku Rivsa (Cascara Sagrada) otrzymany na Forplex'ie z siatką Nr. 1
II " " " " " " " " " Nr. 2
III " " " " " " " " " Nr. 3
IV pył otrzymany podczas proszkowania Nr. I
V " " " " Nr. II
VI " " " " Nr. III

Ponieważ otrzymane proszki Nr. I, II i III składały się z cząstek mniej lub więcej rozdrobnionych, zachodziło więc pytanie, jakich morfologicznych składników jest więcej lub mniej sproszkowanych i w jakim stopniu. W tym celu proszki Nr. I, II i III były przesiewane przez sita Nr. 15, 26, 45, 52. Do przesiania brano 100 gr proszku. Proszek przesiewano w ciągu 15 minut w bębnie umieszczonym na trzęsawce.

VII — pozostałość na sicie Nr. 26 w ilości 70% — I proszku
VIII — przesiew przez sito " " 30% "
IX — pozostałość na sicie Nr. 45 " 75% "
X — przesiew przez sito " " 25% "
XI — pozostałość na sicie Nr. 52 " 85% "
XII — przesiew przez sito " " 15% "
XIII — pozostałość na sicie Nr. 26 " 60% — II proszku
XIV — przesiew przez sito " " 40% "
XV — pozostałość na sicie Nr. 45 " 70% "
XVI — przesiew przez sito " " 30% "
XVII — pozostałość na sicie Nr. 52 " 87% "
XVIII — przesiew przez sito " " 13% "
XIX — pozostałość na sicie Nr. 26 " 55%—III proszku
XX — przesiew przez sito " " 45% "
XXI — pozostałość na sicie Nr. 45 " 70% "
XXII — przesiew przez sito " " 30% "
XXIII — pozostałość na sicie Nr.52 " 88% "
XXIV — przesiew przez sito " " 12% "

Na zasadzie powyższych przesiewów i odsiewów można było w przybliżeniu określić ilość stopni rozdrobnień I, II i III proszków, określając stopień rozdrobnienia numerem sita wg. lekospisu francuskiego.

proszków Nr	Sito Nr. 15	Sito Nr. 26	Sito Nr. 45	Sito Nr. 52
I	70%	5%	10%	15%
II	60%	10%	17%	13%
III	55%	15%	18%	12%

Tak przyrządzone proszki poddano badaniom makro-i i mikroskopowym oraz badaniom chemicznym.

Badanie drobnowidzowe.

Badania makro- i mikroskopowe były podjęte w celu określenia barwy proszków, stopnia rozdrobnienia oraz określenia morfologicznego składników badanych proszków kory szakłaku Pursa (Cascara Sagrada).

Przed badaniem proszków zbadano surowiec w przekroju poprzecznym oraz podłużnym. W badaniach tych zwrócono uwagę na rozlokowanie w korze składników morfologicznych oraz ciał czynnych kory, a mianowicie: pochodnych oxyantrachinonu. Oto wyniki tych badań:

Na poprzecznym przekroju kory przedewszystkiem uwidoczniona jest wązka warstwa małych komórek korkowych o barwie ciemno-bronzowej (suberum). W niektórych preparatach na tkance korkowej (suberum) są widoczne resztki porostów (lichenes). Pod tkanką korkową widoczna jest kora pierwotna, składająca się z komórek okrągłych lub wydłużonych, w warstwie górnej nieco zgrubiałych, o charakterze zwarcicy. W tkance tej widoczne są rozrzucone gniazda komórek twardzielowych (sclereida). Następnie jest widoczna kora wtórna, składająca się z łubu (leptom), przez którą przechodzą promienie rdzeniowe (radii medulares). Między propromieniami rdzeniowemi, bliżej kory pierwotnej widoczne są również gniazda komórek twardzielowych (sclereida), które pod wpływem floroglucyny + HCl przyjmują piękne zabarwienie malinowe. Między promieniami rdzeniowemi widoczne są również pęki włóknic (stereida). Pęki te w przekroju są niekiedy wązkie, niekiedy podłużne i rozciągnięte od jednego promienia rdzeniowego do drugiego. Są one ułożone prawie że w regularne linje. Światło komórkowe tych stereid jest wązkie w przekroju i zaokrąglone rzadziej wielokątne.

Oskórnia korkowa (suberum) zawiera pewną liczbę rzędów komórek wązkich, płaskich, cienkościennych. Komórki te są wypełnione zawartością ciemno-bronzową. Kwas siarkowy i chromowy nie rozpuszcza tych komórek. Komórki kory wtórnej są ułożone w rzędy promieniste.

Dookoła pęków twardzielic i włóknic znajdują się komórki z pojed. kryształami szczawianu wapnia, tworząc tak zwane pochwy krystaliczne. Komórki miąższu zawierają ziarna skrobi i szczawian wapniowy w postaci gruczołów.

Na podłużnym przekroju komórki korkowe są podobne do komórek w przekroju poprzecznym, zlekka tylko wydłużone. Na parenchymie korowej komórki są więcej okrągłe, o ściankach cieńszych. Twardzielice na przekroju podłużnym mają wygląd taki sam jak w przekroju poprzecznym.

Pęki włóknic przedstawiają się w formie długich sznurów i są otoczone regularnemi rzędami małych komórek, które zawierają pojedyńcze kryształy szczawianu wapnia.

Makroskopowe badania poszczególnych proszków wykazują nieznaczne różnice w stopniu rozdrobnienia. Co się tyczy barw poszczególnych proszków. to różnice są nieuchwytne dla oka. Drobnowidzowe badanie wykazało strzępy poszczególnych tkanek mniej lub więcej rozdrobnionych, w zależności od przesiewu przez odpowiednie sito. W badaniach mikroskopowych zwrócono uwagę na obecność morfologicznych składników, stopnia ich rozdrobnienia oraz obecności pochodnych oxyantrachinonu. Dla scharakteryzowania tych proszków ujęto je w 3 grupy, a mianowicie:

I grupa obejmowała proszki subtelne. Były to pyły oraz przesiewy przez sita Nr. 45 i 52. Do grupy tej zaliczono Nr. IV. V, VI, X, XII, XVI, XVIII, XXII i XXIV.

II grupa obejmowała proszki średniej grubości, a więc pozostałości na sitach Nr. 52 i 45, przesiewy przez sito Nr. 26 oraz sproszkowane Nr. I i II. Do grupy tej zaliczono Nr. I, II, VIII, IX, XI, XIV, XV, XVII, XX, XXI, i XXIII.

III grupa obejmowała proszki grube, czyli pozostałości na sicie Nr. 26 oraz proszek III. Do tej grupy zaliczono Nr. III, VII, XIII i XIX.

Badanie mikroskopowe pierwszej grupy proszków wykazało: strzępy oskórni korkowej o czerwonobrunatnej zawartości i promieni rdzeniowych, które zawierają skrobię. Ilość ich jest przeważająca w każdem polu widzenia. Przytem spotyka się gruzły i pojedyńcze kryształy szczawianu wapnia oraz bryłki pochodnych oxyantrachinonu.

W proszkach tej grupy daje się zaobserwować zmniejszona ilość twardzielic i włóknic w porównaniu z preparatami proszków grupy II i III-ej. Różnica ta staje się widoczną zwłaszcza w preparatach z floroglucyną + HCl.

Badanie drobnowidzowe proszków II-ej grupy, wykazało obecność odłamków miąższu korowego o komórkach okrągłych, zawierających pochodne oxyantrachinonu oraz gruzły szczawianu wapnia, okruchy twardzielic i włóknic do których przylegają komórki pochwy krystalicznej. W niektórych preparatach spotyka się komórki tkanki korkowej (suberum).

Badanie drobnowidzowe proszków III grupy wykazało obrazy podobne do badań II grupy z tą różnicą, że wielkość niektórych składników morfologicznych jest znacznie większa.

Pył wytworzony w czasie proszkowania zawierał prawie wszystkie morfologiczne składniki kory. Zawierał on jednak mniej pochodnych oxyantrachinonu niż proszki grubsze.

Badania chemiczne.

Wymagania lekospisów dotyczące kory szakłaku Pursa (Cascara Sagrada), ograniczają się jedynie do ustalenia tożsamości surowca. Niektóre lekospisy europejskie, np. niemiecki 6-te wydanie, nie obejmuje tego surowca, bowiem zastąpiono go surowcem rodzimym, mianowicie Cortex Frangulae (Rhamnus Frangula). Lekospisy francuski, angielski, rosyjski (VI wydanie) nie stawiają żadnych wymogów co do dobroci surowca. Niemiecki lekospis w stosunku do Cort. Frangulae wymaga aby pozostałość popiołu po spaleniu była nie większa niż 10%. Lekospis austryjacki (Komentarz farmakopei austryjackiej Droba i Lemberga 1907, str. 178, II tom) wymaga, aby kora szakłaku Pursa (Cascara Sagrada) zawierała nie mniej niż 20% wyciągu alkoholowo-wodnego i nie więcej jak 6% pozostałości po spaleniu. Popiół powinien być lekki, pulchny, szaro-biały. Lekospisy nie posiadają wymagań do oznaczania pochodnych oxyantrachinonu, które są ciałami farmakodynamicznie czynnemi w surowcu. Wymogi lekospisów dotyczące wyciągów i popiołu prawdopodobnie uwzględniano dla tego, że są one łatwe i proste w wykonaniu. Określenie pochodnych oxyantrachinonu pominięto, bowiem określenie ich jest bardziej skomplikowane. Co się tyczy oznaczeń popiołu, to różne lekospisy różnie komentują zabiegi podczas oznaczania.

Według ostatniego wydania lekospisu niemieckiego, polecono oznaczać popiół nie w dowolnej ilości procentowej, lecz oznaczać ile popiołu ma pozostawić dana ilość surowca. W celu oznaczenia zawartości popiołu lekospis niemiecki poleca metodę następującą: odważoną ilość surowca miesza się z czystym, świeżo wyprażonym piaskiem w tyglu porcelanowym. Tygiel ustawiony skośnie ogrzewa się najpierw na małym, następnie na silnym płomieniu, posuwając się od brzegów tygla do jego dna. Oznaczenie popiołu w surowcach posiada doniosłe znaczenie w ocenie dobroci surowca. Pozwala ono nader łatwo stwierdzić obecność odpadków lub mniej wartościowych części surowca. Na tej zasadzie w badanych proszkach uwzględniano określenie popiołu. Do oznaczeń popiołu w poszczególnych proszkach pobierano około 1grm. surowca. Ponieważ w surowcu badanym farmakodynamicznie czynnym składnikiem są pochodne oxyantrachinonu, więc szczególną uwagę zwrócono na ten kierunek badania w proszkach.

Tschirch i Christofoletti (1904 Schweitz. Wochensch. f. Pharm. 42 p. 456) podają łatwą i szybką, metodę kolorymetryczną oznaczania pochodnych oxyantrachinonów.

Daels (Bulletin de l'Académie Royale de mèdècine belge 4-e Série 27 1913) podaje metodę wagową bardziej precyzyjną, wymagającą więcej czasu.

Tschirch i Bromberger (1912, Schweitz. Wochenschr. f. Chemie u. Pharm. Nr. 14) określali pochodne oxyantrachinonu w Cort. Frangulae.

A. Semmel (1918, Arch. d. Pharmazie T. 256 s.91) przy oznaczaniu dobroci Rad. Rhei, posługiwał się metodą określania pochodnych oxyantrachinonu, w większej ilości surowca.

Maurin (Le dosage des composés oxyméthylantraquinoniques dans les drogues qui le renferment. Bulletin des sciences Pharmacologiques Nr. 7 p. 373), który badał pochodne oxyantrachinonu w surowcach, podaje następującą metodę:

Do erlenmeyerki o pojemności 200 cc wprowadzić 1 gr. surowca badanego (sito Nr. 45) 25 cc 20% H_2SO_4 i 100 cc $CHCl_3$. Mieszaninę gotować na kąpieli wodnej w ciągu 2 godzin, często mięszając. Wyciąg chloroformowy, zawierający oxyantrachinon, oddziela się od płynu wodnego. Pozostałość wykłóca się 20 cc $CHCl_3$. Wyciągi chloroformowe zagęszcza się na kąpieli wodnej do pozostałości 10—12 cc. Pozostałość wykłócić 100 cc 5% KOH i oddzielić od $CHCl_3$. Płyn wodny, alkaliczny o barwie ciemno-czerwonej wprowadzić do kolby miarowej o pojemności 1 L i dopełnić H_2O do kreski. Intensywność zabarwienia oznaczyć w kolorymetrze używając do porównania wzorca, składającego się z 1 g. emodyny rozpuszczonej w 1 L 5% KOH.

Ruszkowski (O rabarbarze krajowym, Wiad. Farm. Nr. 13 str. 195, 1925 r.), który określał pochodne oxyantrachinonu w rabarbarze polskim, operował 10 g. surowca, określając je w stanie nieoczyszczonym wagowo.

W celu określenia pochodnych oxyantrachinonu w poszczególnych proszkach posługiwano się metodą, którą Ruszkowski używał do oznaczeń wartości rabarbaru. Wyeliminowane pochodne oxyantrachinonu określono kolorymetrycznie w kolorymetrze Dubosqu'a...

Oto sposób postępowania:

5 g. sproszkowanego surowca wysuszonego przy

niskiej ciepłocie odważono do starowanej kolbki i ekstrahowano w aparacie Soxlet'a alkoholem absolutnym w ciągu 4—6 godzin. Po kompletnem wyekstrahowaniu, co poznać można po zupełnej bezbarwność ściekającego alkoholu, kolbkę wraz z badanym surowcem ważono do stałej wagi. Z różnicy na wadze obliczano ilość wyciągu, jaką daje badana próbka. Ilość wyciągu alkoholowego poszczególnych proszków jest wykazana na podanej niżej tablicy.

Z wyciągu otrzymanego oddestylowano alkohol całkowicie. Pozostałość rozpuszczono w 100 cm.[3] H_2O i 2 cm.[3] H_2SO_4 stężonego. Mieszaninę ogrzewano na płomieniu w ciągu ½ godziny; po ukończonej hydrolizie, zawartość kolby ostudzono. Płyn zabarwiony na czerwonawo zlano z ponad osadu i ekstrahowano 3-krotnie eterem. Osad rozpuszczono w N/1 KOH, nagrzewając na kąpieli wodnej. Po ostudzeniu wlano do 25% H_2SO_4 i ekstrahowano 3 krotnie eterem. Wyciągi eterowe pierwszy i drugi zlano do rozdzielacza, dodano 20 cm.[3] N/1 KOH i ekstrahowano. Czerwony wodny płyn zlano do kolby miarowej o pojemności 500 cm.[3] i dopełniono H_2O do kreski.

Ilościowe określenie pochodnych oxyantrachinonu przeprowadzono w kolorymetrze Dubosqu'a. Jako wzorzec służył rozczyn 0,01 Emodyny (Gehe - Drezno) w 25 cm.[3] N/1 KOH, który rozcieńczono H_2O w kolbie miarowej o pojemności 500 cm.[3] do kreski.

Oto wyniki badań poszczególnych proszków w kierunku oznaczenia wilgoci, popiołu, wyciągów i pochodnych oxyantrachinonów:

Nr. prosz. Cascara Sagrada	H_2O w %	popiół %	wyciąg alkoholowy %	pochodne oxyantrachinonu
I	5	5,2	10	0,45
II	4,8	4,82	10	—
III	4,8	4,75	10	0,45
IV	—	—	—	—
V	—	—	—	—
VI	—	—	—	—
VII	5,84	4,72	11,6	0,475
VIII	4,8	4,9	—	—
IX	5	5,2	9,75	0,475
X	4,2	6,1	—	—
XI	4,5	5,75	—	—
XII	4,5	6	7,6	0,3
XIII	6,2	4,55	8	0,45
XIV	4,6	5,94	—	—
XV	4,7	4,9	9	0,45
XVI	4,3	6,6	6,5	—
XVII	4,8	5,1	10,5	0,42
XVIII	4,35	5,8	—	—
XIX	6,5	4,7	10	—
XX	4,72	5,3	8	0,38
XXI	4,6	5,1	10,5	—
XXII	4,43	6,24	6,25	0,35
XXIII	4,9	4,87	—	—
XXIV	4,25	5,75	6,75	0,32

Obserwacje nad proszkowaniem oraz badania drobnowidzowe i chemiczne proszków kory szakłaku Pursa (Cascara Sagrada) pozwalają wnioskować:

1) Przy proszkowaniu kory szakłaku Pursa (Cascara Sagrada) na młynku Forplex wytwarza się około 0,5% pyłu. Pył zawiera przeważnie strzępy miąższu korowego i promieni rdzeniowych;

2) Pyły oraz przesiewy proszków przez sito Nr. 45 i 52 dają mniej wyciągu alkoholowego, popiołu i pochodnych oxyantrachinonu, w porównaniu z całkowitymi proszkami kory Cascara Sagrada;

3) Włóknice i twardzielice kory Cascara Sagrada proszkują się na młynku Forplex trudniej w porównaniu z tkanką korkową, korą pierwotną, elementami oraz korą wtórną.

Sprawy zawodowe.

ZATRUDNIANIE W APTEKACH PERSONELU NIEFACHOWEGO.

Dn. 27-go maja r. b. z inicjatywy Departamentu Służby Zdrowia odbyła się konferencja w celu ustalenia zasady, komu może być poruczona w aptekach praca pisania sygnatur. W konferencji oprócz przedstawicieli Dep. Służby Zdrowia wzięli udział przedstawiciele Polskiego Powszechnego Towarzystwa Farmaceutycznego, Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników w Rzeczypospolitej Polskiej oraz przedstawiciele Warszawskiej Kasy Chorych.

Podobna konferencja miała miejsce w początku 1927 roku w Komisarjacie Rządu m. st. Warszawy. Podówczas Departament Służby Zdrowia opierając się na opinji konferencji, w której brali udział przedstawiciele sfer zawodowych, oraz na opinji Izby Lekarskiej Warszawsko-Białostockiej, która wydała opinję, że jest rzeczą niedopuszczalną, aby jakakolwiek czynność przy wykonywaniu recepty, zaczynając od otrzymania aż do wciągnięcia recepty do książki, mogła być wykonywana przez siły niefachowe, wydał okólnik Nr. 47 z dnia 28 lutego 1927 r., w którym szeroko została umotywowana konieczność poruczania w aptekach pracy opisywania recept personelowi farmaceutycznemu.

Istnieje jeszcze okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do Panów Wojewodów z dnia 6-go maja 1924 r., który kategorycznie poleca sobie podwładnym organom, że każda nawet pomocnicza praca w aptekach w zakresie przyrządzania i wydawania leków może być z reguły wykonywana wyłącznie przez personel posiadający ustawowo przepisane kwalifikacje zawodowo-farmaceutyczne.

Z powodu niestosowania sie Kas Chorych do zarządzeń Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie prowadzenia aptek, został wydany specjalny okólnik Głównego Urzędu Ubezpieczeń oraz okólniki poszczególnych Okręgowych Urzędów Ubezp. Między innemi zaleceniami, Okręgowy Urząd Ubezpieczeń we Lwowie w okólniku Nr. 10/29 z dnia 22 lutego 1929 r. do zarządów i pp. komisarzy Kas Chorych pisze:

„Kasy Chorych, jako instytucje nie obliczone na zyski, posiadające szerokie zadania społeczne, a zarazem obowiązane do leczenia swoich członków, powinny-by być wzorem w dziedzinie skrupulatnego stosowania się do tych przepisów. Jednakże bardzo

często daje się zauważyć wręcz przeciwne zjawisko, a mianowicie: zupełne ignorowanie tych przepisów przez bardzo wiele Kas Chorych, a napomnienia w tym względzie zarówno władz administracji ogólnej, jak Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i jego organów są całkowicie lekceważone przez te Kasy.

Okręgowy Urząd Ubezpieczeń we Lwowie zwraca Kasom Chorym uwagę na niedopuszczalność przyrządzania lekarstw w ambulatorjach Kas Chorych przez personel niefachowy, co jak wynika z odnośnych sprawozdań władz sanitarnych, w wielu Kasach jest nadal praktykowane, pomimo wielokrotnych zakazów ze strony władz nadzorczych".

Okólnik kończy się zdaniem, że jakiekolwiek przekroczenia w tym zakresie nie będą nadal pod żadnym pozorem tolerowane.

Nie zważając na wyraźne brzmienie zarządzeń Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dotychczas praktykuje się w aptekach zatrudnianie personelu bez wykształcenia farmaceutycznego przy przyrządzaniu leków. Związek Farmaceutów Pracowników stojąc na straży uchronienia chorych od ewentualnych omyłek przy przyrządzaniu leków, oraz w obronie praw zawodowych, niejednokrotnie zwracał się do Departamentu Służby Zdrowia i wojewódzkich urzędów zdrowia o obostrzenie nadzoru nad aptekami zarówno publicznemi jak i Kas Chorych, lecz interwencje Związku Farmaceutów rzadko kiedy odnosiły skutek. Że praca przy przyrządzaniu leków jest wielce odpowiedzialną, i że często nawet zdawałoby się mała omyłka może być w skutkach bardzo bolesną, to za przykład może posłużyć fakt, jaki miał miejsce w aptece Kasy Chorych w Starachowicach, gdzie recepty opisywała osoba bez wykształcenia farmaceutycznego i przy przepisaniu użycia zamiast trzech kropli — napisała trzydzieści. Skutek był taki, że dziecko, dla którego były przeznaczone krople, aczkolwiek środek zasadniczo nie był trujący (Ol. Chenopodii) — zmarło. Odpowiedzialność za to poniósł farmaceuta, gdyż Sąd Okręgowy w Piotrkowie skazał go na sześć miesięcy więzienia.

Podając te szczegóły do wiadomości, pragniemy poruszyć opinję publiczną, dla której nie powinno być obojętnem, kto przyrządza leki. Chory, udając się do lekarza, a następnie do apteki musi mieć głębokie przeświadczenie, że recepta, którą zostawił w aptece, będzie starannie wykonana, i że lekarstwo pomoże. Jeżelibyśmy uznali, że do wykonania leków mogą być używane osoby bez przygotowania fachowego, to pocóż istnieją uniwersytety? Apteka winna być warsztatem pracy tylko dla aptekarzy i tylko przy tak postawionej sprawie aptekarstwo polskie będzie miało możność należytego rozwoju i stopniowego uniezależnienia rynku naszego od zalewu zagranicznych chemikalji i specyfików.

Kasy Chorych w swych zapędach oszczędnościowych, pomimo wyraźnego nakazu władz nadzorczych, dążą do mechanicznej oszczędności w tych działach, w których z punktu widzenia lecznictwa do robienia oszczędności należy podchodzić ze szczególną ostrożnością.

Zadziwiającem jest też w tym wypadku stanowisko Departamentu Służby Zdrowia, który winien być stróżem istniejących ustaw i przepisów. Władza państwowa nie powinna patrzeć przez palce, co się wokół dzieje, lecz pociągać winnych do odpowiedzialności. Na ostatniej konferencji zawód wypowiedział się, że opisywanie recept winni dokonywać farmaceuci. Odmiennego zdania byli tylko przedstawiciele Kasy Chorych, których opinja jako strony zainteresowanej nie powinna być brana pod uwagę.

Wyrażamy przekonanie, że Departament Służby Zdrowia będzie się liczył z opinją zawodu i nie wyda żadnego zarządzenia, któreby było z nią sprzeczne.

f-f

Ruch związkowy.

Z ZARZĄDU GŁÓWNEGO Z. Z. F. P.

Wyciąg z protokółu Nr. 208
posiedzenia Komitetu Wykonawczego
z dnia 22 maja 1930 roku.

przy współudziale kolegów: E. Szlindenbucha, Edm. Szyszko, Cz. Fink-Finowickiego, J. Cyranowskiego, Cz. Nałęcza, członka Zarz. Gł. kol. J. Rabinowicza i Stan. Niewęgłowskiego, jako gościa — z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokółu poprzedniego posiedzenia,
2. Projekt rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o wydawaniu z aptek środków lekarskich,
3. Opisywanie recept przez siły niefachowe,
4. Dom wypoczynkowy dla członków Związku,
5. Akcja Oddziału Zagł. Dąbr. o podwyższenie płac,
6. Pismo Oddziału Częstochowskiego o podjęciu walki z siłami niefachowemi na terenie woj. kieleckiego,
7. Sprawy bieżące,
8. Wolne wnioski.

Przewodniczy kol. E. Szlindenbuch, protokółuje kol. Cz. Nałęcz.

1. Protokół Nr. 207 po odczytaniu zatwierdzono.

2. Po odczytaniu nadesłanego projektu przez Dep. Służby Zdrowia o wydawaniu z aptek środków lekarskich, przy poszczególnych punktach przeprowadzono dyskusję i przyjęto odpowiednie poprawki.

3. Po omówieniu wytworzonej sytuacji w sprawie zatrudniania przy opisywaniu recept sił niefachowych postanowiono wystąpić z odpowiedniemi memorjałami do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Pracy oraz wszcząć odpowiednią akcję na terenie Oddziałów.

4. Sprawę domu wypoczynkowego zreferowali kol. Fink-Finowicki i Nałęcz,którzy na skutek pism kol. Henocha, obejrzeli cały szereg gotowych pensjonatów. Po szczegółowej dyskusji na ten temat, jako też przyjmując pod uwagę opinję Oddziału Warszawskiego i Łódzkiego, Komitet Wykonawczy na zasadzie uchwały ostatniego plenarnego posiedzenia Zarządu Gł. uznał, że nie posiada pełnomocnictw do definitywnego załatwienia i nabycia pensjonatu w Zakopanem. Ponadto Komitet Wykonawczy nie widzi możliwości zaciągnięcia na dogodnych warunkach pożyczki na gotowy objekt. Komitet Wykonawczy uznaje, iż z takiemi kapitałami, jakie posiada na ten cel Związek, można jedynie kupić plac i po uzyskaniu długoterminowej pożyczki przystąpić do budowy domu wypoczynkowego.

5. Po zreferowaniu przez kol. Nołęcza przebiegu konferencji, odbytej w końcu kwietnia z komisarzem

Kasy Chorych w Sosnowcu, oraz odczytaniu nadesłanego sprawozdania kol. Henocha z ostatniej konferencji, która odbyła się w dn. 10 maja, Komitet Wykonawczy postanowił powierzyć prezydjum załatwienie tej sprawy.

6. a) sprawozdanie kol. Henocha z wyjazdu do Katowic w celu reorganizacji tamtejszego Oddziału Związku, przyjęto do wiadomości.

b) po odczytaniu pisma Oddziału Częstochowskiego z dnia 12.V.L.62/30 w sprawie interwencji u p. wojewody Kieleckiego o zatrudnianiu w aptekach sił niefachowych, postanowiono wydelegować tam kol. Szlindenbucha.

c) po odczytaniu pisma od kolegów z Bydgoszczy, postanowiono pobierać składki od czasu zarejestrowania Oddziału.

7. Na wniosek kol. Cyranowskiego postanowiono zakupić pożyczkę budowlaną na sumę zł. 10.000.

* * *

Zarząd główny wystosował do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Departamentu Służby Zdrowia następujący memorjał:

Niniejszem Zarząd Główny Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników w Rzeczypospolitej Polskiej zawiadamia, że pomimo istniejącego zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 28 lutego 1927 r. w sprawie zatrudniania niefachowego personelu w aptekach (Nr. Z. F. 281/27, okólnik Nr. 47) — apteki prywatne i Kas Chorych zatrudniają nadal przy opisywaniu recept personel niefachowy. W dniu 17-go maja r. b. rozpoczęły opisywanie recept siły niefachowe i w Warszawskiej Kasie Chorych.

Że kopjowanie recept jest pracą fachową, to jasno wynika z ustawy aptekarskiej, a że powierzanie tej czynności siłom niefachowym może spowodować nieszczęśliwe wypadki, to za przykład może posłużyć fakt, jaki miał miejsce w Starachowicach w lipcu 1929 roku. W aptece pow. Kasy Chorych w Starachowicach opisywała recepty siła niefachowa i przepisała mylnie użycie, co spowodowało śmierć dziecka, a następnie sprawę sądową przeciwko farmaceucie, który wyekspedjował receptę. Farmaceuta został zasądzony na pół roku więzienia, ponieważ siła niefachowa nie ponosi odpowiedzialności za pracę fachową.

Wprowadzenie kopjowania recept przez siły niefachowe jest podyktowane jedynie względami oszczędnościowemi. Z punktu widzenia zawodowego i z punktu widzenia dobra samych chorych, argument oszczędnościowy nie powinien mieć miejsca. Argumentem decydującym winna być tylko pewność, że chory otrzyma dobry lek i że przy przygotowaniu go, jak również przy kopjowaniu nie zaszła żadna pomyłka, która w następstwie mogłaby się okazać śmiertelną. Kopjowanie recept jest pierwszym i najważniejszym etapem kontrolnym przy przygotowaniu leku i z tego względu wprowadzanie sił niefachowych uważamy za niebezpieczny eksperyment, który w następstwie może bardzo surowo się zemścić na zdrowiu chorych.

Przyjmując pod uwagę wyżej przytoczone motywy, prosimy Ministerstwo o wydanie zarządzenia o bezwzględnem przestrzeganiu okólnika Nr. 47 z 1927 roku".

* * *

Zarząd Główny Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników w Rzeczypospolitej Polskiej stosownie do pisma Ministerstwa Spr. Wewn. z dnia 24 kwietnia r. b. Nr. Z. F. 1655/30 w sprawie wydawania z aptek środków lekarskich, (patrz „Kronika farm." z dnia 16.V. r. b.) zgłosił następujące poprawki:

ad § 6. Paragraf ten z porawką winien otrzymać brzmienie: „Każda recepta, na której podstawie jakikolwiek środek został wydany, powinna być przez aptekę zatrzymana i w ciągu lat 3-ch przechowywana, a do wydanego środka powinien być dołączony jej odpis, sporządzony przez aptekarza z nadrukiem: „sygnatura". (Sygnatura jest to odpis recepty, sporządzony przez aptekarza na papierze formatu wygodnie dającego się przymocować do naczynia lub pudełka z lekarstwem).

Ad § 7. Po słowie „recept" wyrazy: „złożonych w aptece" skreślić i zamienić przez wyrazy: „przyjętych przez aptekę do wykonania".

ad § 8. Ustęp pierwszy tego paragrafu winien otrzymać brzmienie: „Na sygnaturze, oprócz odpisu recepty, powinny być oznaczone firma i adres apteki, kto przyrządził lekarstwo, data wykonania recepty, jej numer kolejny i przypadająca według taksy cena, kto napisał sygnaturę, sprawdził i wydał lekarstwo z apteki".

ad § 10. Ustęp drugi paragrafu skreślić, jako sprzeczny z § 85 i 95 ustawy atekarskiej z 1844 r.

ad § 22. Ostatnie zdanie paragrafu uzupełnić: „o ile nie był przeciążony nadmierną ilością pracy z winy zarządzającego".

Uzupełnienie powyższe uważamy za konieczne ze względu na to, że w wielu aptekach, zarządzający aptek zmuszają do wykonywania nadmiernych ilości recept, grożąc zwolnieniem z posady.

* * *

Zarząd główny uprzejmie komunikuje, że na skutek porozumienia ze Związkiem Pracowników Przemysłu Cukrowniczego, posiadającego własny pensjonat „Orlątko" przy ul. Szpitalnej w Zakopanem, członkowie naszego Związku będą mogli korzystać z pensjonatu na takich samych warunkach, jak i członkowie Zw. Cukrow.

W ciągu całego sezonu, poczynając od 1-go czerwca, otrzymamy do swej dyspozycji 8 — 9 miejsc po 10 złotych od osoby za dobę. Pożywienie 5 razy dz. Zainteresowani Koledzy mogą bezpośrednio zamawiać pokoje u gospodyni, p. Marji Trzcińskiej. Pokoje należy zamawiać na kilka dni przez każdym pierwszym, wpłacając à conto zł. 50.

Związek Cukrowników zastrzegł, że pensjonat chorych osób nie przyjmuje.

Z ODDZIAŁU WARSZ. Z. Z. F. P.

Dnia 18.V r. b. odbyło się zebranie sekcji Prac. Farm. Kasy Chorych m. st. Warszawy.

Przewodniczył kol. *Hirschhauer*, protokółował kol. *Niekrasz*.

Na porządku dziennym była sprawa opisywania recept w aptekach Kasy Chorych przez siły niefachowe.

Kol. *Nałęcz* przedstawił rozmaite sposoby opisywania recept na terenie Polski, a następnie poinformował zebranych o przebiegu konferencji u Władz (w Dep. Służby Zdr. u p. Insp. Farmaceutycznego i u p. Komisarza Kasy Chorych) w sprawie opisywa-

nia recept w aptekach Kasy Chorych przez siły niefachowe.

Następnie mówca prosi o wypowiedzenie się kolegów, tembardziej, że stanowisko kolegów będzie miało znaczenie na bieg całej sprawy.

Kol. *Hirschhauer* mówi o przyszłej konferencji na terenie Ministerstwa w tej sprawie, wiadomem jest mniej więcej w jakim kierunku konferencja pójdzie.

W dyskusji zabierali kolejno głos: kol. *Walenta, Grzelecki, Niekrasz, Majsterek, Paszkiewicz, Niewęgłowski* i inni, poczem zebrani koledzy uchwalili jednogłośnie rezolucję przeciw wprowadzaniu do aptek sił niefachowych (maszynistek).

* * *

Dnia 10 maja r. b. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie przy udziale około 100 kolegów.

Przewodniczył kol. *W. Hirschhauer*, protokółował kol. *Kramkowski.*

Przewodniczący zdał sprawozdanie za czas od 15.II do I.V 1930 roku. Po czem nad sprawozdaniem wywiązała się długa dyskusja. Po wysłuchaniu całego szeregu mówców, na wniosek Zarządu przeprowadzono tajne głosowanie w sprawie wyrażenia wotum zaufania lub nieufności dla obecnego Zarządu. — Po obliczeniu okazało się, iż b. znaczna większość wypowiedziała się za Zarządem.

* * *

W dniu 15 maja 1930 r. odbyła się u pana inspektora pracy *A. Eichhorna* konferencja w sprawie podwyżki płac dla farmaceutów pracowników.

Ze strony pp. właścicieli aptek wzięli udział: *dr. Arndt, Mr. Filipowicz, Mr. Treutler;* z ramienia Zarządu Związku brali udział koledzy: *Hirschhauer, Nałęcz, Fink-Finowski i Szyszko.*

Przedstawiciele Związku wystawili następujące minimalne żądania:

Płaca dla magistra pełnoprawnego	. . . .	Zł. 800
" " " "	w 3—4 r. praktyki	Zł. 700
" " " "	w 2—3 r. praktyki	Zł. 600
" " " "	w 1—2 r. praktyki	Zł. 450
" " " "	w 1 roku . . .	Zł. 250
Płaca dla pomocnika mającego 3 lata pracy	. . . .	Zł. 650
" " " "	2—3 lat pracy . . .	Zł. 600
" " " "	do 2 lat	Zł. 500
Płaca dla ucznia po 1 roku praktyki	. . . .	Zł. 250
" " "	w 1 roku praktyki	Zł. 150

Po wszechstronnem omówieniu sprawy płac, przedstawiciele pp. właścicieli aptek złożyli następującą deklarację:

„Dzisiejsze płace kolegów pracowników, uważamy za niewystarczające w obecnych warunkach. Wszelka jednak zwyżka tychże jest z naszej strony uwarunkowana równoczesnem podniesiem taksy za pracę.

Po wyjściu ewentualnem nowej taksy za pracę, gotowi jesteśmy na wspólnem posiedzeniu z kolegami pracującymi ustalić wysokość nowych płac, na któreby ta nowa taksa pozwoliła".

Przedstawiciele Z. Z. F. P. złożyli oświadczenie następującej treści:

„Obecne płace farmaceutów, szczególnie w Warszawie, uważamy za niewystarczające dla utrzymania stopy życiowej ludzi z wyższej wykształceniem.

Uregulowanie płac w Warszawie będzie automatycznem załatwieniem sprawy na całym terenie Państwa.

Żądanie pp. właścicieli aptek podwyższenia taksy za pracę, uważamy za uzasadnione.

Płace winny być uregulowane umową zbiorową".

Przedstawiciele pp. właścicieli aptek oświadczyli, że umowy zbiorowej nie podpiszą, lecz zawsze będą, ustalone po porozumieniu minimalne stawki płac ogłaszać jednostronnie i czuwać nad ich przestrzeganiem przez aptekarzy warszawskich.

* * *

Zarząd Oddziału Warsz. Z. Z. F. P. stosownie do pisma Zarz. Gł. z dnia 15 maja L. 197, zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich kolegów o łaskawe nadsyłanie pod adresem Związku wykazu sił niefachowych, pracujących na terenie naszego oddziału.

* * *

Sekcja Kulturalno - Oświatowa zawiadamia członków Związku, że kurs języka francuskiego już się rozpoczął.

Zostały utworzone dwa komplety, po pięć osób każdy. Lekcje odbywają się dwa razy w tygodniu od godz. 7 — 8 wiecz., z przestrzeganiem zmian. Opłata wynosi 10 zł. miesięcznie. W czasie od 1-go lipca do 1-go września nastąpi przerwa wakacyjna.

Kurs języka niemieckiego nie doszedł narazie do skutku z powodu małej liczby kandydatów.

Członkowie, którzyby chcieli uczęszczać na kursy francuskiego i niemieckiego, proszeni są o zapisywanie się, gdyż we wrześniu będą utworzone nowe komplety.

Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Związku w godzinach rannych.

Kierowniczka Sekcji
Mag. F. Kudrzycka.

Z ODDZIAŁU LWOWSKIEGO.

W poczet członków w b. r. zostali przyjęci: Mr. Burz Albin, Ast. Ballówna Sali Ast. Bartfeld Juljusz. Asp. Białopolski, Ast. Bickels Leon, Ast. Bindel Stanisł., Asp. Blumentalówna Rena, Mr. Czeikel Alfred. Asp. Dürstenfeldówna Leonia Asp. Ehrenreich Fryderyk, Asp. Fenig Adela, Mr. Fruchtman Marek, Mr. Finkelsteinówna Zofja, Pom. Gruszczyński Jan, Mr. Geza Groó, Ast. Grochowski, Ast. Herbstowna Klara, Mr. Horbowówna Zbigniewa, Mr. Hirschówna Dana Ast. Kunke Wanda, Asp. Kobyłecki Włodzim., Mr. Korecka Janina, Mr. Kotowicz Leon, Asp. Korner Natan, Mr. Kris Natan, Mr. Kliger Józef, Mr. Lewicka Marja I, Mr. Lewicka Marja II, Asp. Landaówna Lusia, Mr. Mołodowiec Olga, Asp. Meltzerowa Jetti, Mr. Pessel Józef, Mr. Perl Gabrjel, Asp. Pauberówna Cecylja Mr. Panatowska Ludwika, Mr. Żuk Skarszewski Stan., Mr. Starkiewiczówna Marja, Ast. Sklepińska Helena, Mr. Wepper Edward, Mr. Wolhman Mojżesz, Mr. Weitman Zygmunt, Asp. Wernerówna Róża, Asp. Wechslerówna Fryda.

Dnia 11 kwietnia 1930 odbyło się, w sali Towarzystwa Aptekarskiego przy ul. Mikołaja 15 Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Z. Z. F. P. Oddziału Lwowskiego, równocześnie z ogólnem zebraniem innych organizacyj zawodu aptekarskiego, t. j. Izby Aptekarskiej Młp. Wsch., Towarzystwa Apt., Polskiego Powszech., T. F. Okr. Lwów oraz Związku Aptekarzy Lwowskich.

Na porządku dziennym: Sprawa reaktywowania Studjum Farmac. na U. J. K. we Lwowie.

Przewodniczącym był st. Inspektor farmaceutyczny p. Stanisław Jezierski obecny Prezes Tow. Apt. Do prezydjum zaproszono: Prezesa Izby Apt. p. Mr. A. Ehrbara, Prezesa Z. A. L. Mr. Fr. Dewehego, Prezesa Związku Z. F. P. Mr. Br. Mierzwińskiego, Prezesa P. P. T. F. Okr. lwowsk. P. Dr. Jana Poratyńskiego.

Na sekretarzy zaproszono p. Dyrektora Mr. M. Weisa oraz sekretarza Z. Z. F. P. p. Mr. St. Kordzika.

Przewodniczący przy zagajeniu podkreślił intensywne starania organizacyj zawodowych pod egidą Towarzystwa Aptekarskiego o reaktywowanie Studjum Farmac. na U. J. K. we Lwowie. Starania o studjum powyższe znajduje się na jaknajlepszej drodze do zrealizowania. Ministerstwo W. R. i O. P. uzależniło ostatnio swą decyzję od spełnienia szeregu warunków, na które to warunki organizacje zawodowe zgodziły się. Sprawę studjum referuje p. Dr. Jan Poratyński. Na wstępie podkreśla solidarne dążenia i starania wszystkich organizacyj a więc: Inspektora farmaceutycznego p. Jezierskiego, Izby Aptekarsk., P. P. T. F., Z. A. L. i Związku Zawodowego Farmac. Pracowników Oddz. Lwowskiego.

Przypomina o zwinięciu Studjum Farmac. w r. 1924 istniejącego bez przerwy od 1853 r. a to na wniosek Rady Wydziału filozoficznego Uniw. J. K. we Lwowie. Młodzież farmac. może odtąd kształcić się na Wydz. farmac. w Warszawie, Oddz. farmac. w Krakowie na nowokreowanym Oddz. farmac. w Poznaniu i w Wilnie ale nie może kształcić się we Lwowie, w tem mieście które tak ofiarnie walczyło o swą przynależność do Macierzy. Nie znajdując możności uzyskania przyjęcia w przepełnionych Uniwersytetach w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Wilnie znaczna część młodzieży farmac. Małopolski Wschodniej rozpoczętych swych studjów nie kończy wcale albo kończy je w Pradze lub we Wiedniu.

Długoletnie starania dają nadzieję, że studjum zostanie przywrócone jeszcze w bieżącym roku akademickim.

Wreszcie przedstawia referent warunki nadbudowy 3-go piętra, urządzenia tamże laboratorjum i oddania tegoż do dyspozycji władz uniwersyteckich na 15 lat bezinteresownie.

Sprawy finansowe w związku z zobowiązaniami referuje p. Prez. Izby Apt. Ehrbar. — Koszta nadbudowy i urządzenie sięgają około 150.000 zł.

W dyskusji zabierało głos szereg mówców.

Wkońcu uchwalono przez aklamację wnioski następujące:

a) Zebrani upoważniają swoje Wydziały do samoistnego decydowania w sprawach studjum w odpowiedniej chwili,

b) Wysłanie pisma do Ministerstwa W. R. i O. P. z podziękowaniem za przychylne traktowanie sprawy i z prośbą aby Ministerstwo raczyło upoważnić Rektorat U. J. K. do przystąpienia do zawarcia umowy.

c) Wysłać delegację prezesów organizacyj zawod. do Rektoratu i Dziekanatu z podziękowaniem za b. życzliwe stanowisko i prosić o przyspieszenie sprawy studjum we Lwowie.

d) Zebrani uchwalają wyrazy podziękowania p. Dr. J. Poratyńskiemu za jego osobiste zasługi i starania o reaktywowanie studjum.

e) (Wniosek p. Mr. Mierzwińskiego): Zebrani uchwalają przez aklamację wyrazy hołdu dla Prezesa Zw. Apt. Lw. p. Dewehego z okazji 60-letniej pracy zawodowej.

f) Wprowadzenie mareczek i rozesłanie odpowiedniej odezwy o opodatkowaniu się dobrowolnem. Na tem N. Walne Zgrom. zakończono.

* * *

W dniu 15 maja delegaci Zarządu Oddziału, Koledzy: Mierzwiński i Kordzik, zawarli zbiorową umowę z Pow. Kasą Chorych w Przemyślu. W my'l tej umowy, płace dla magistrów z pięcioleciem wynoszą 675 zł. (bez pięciolecia 575).

Z ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO.

Na ostatniem Walnem Zebraniu w dniu 3 maja r. b. został wybrany Zarząd Oddziału w następującym składzie:

Szlindenbuch Edward — prezes, *Lipszes Jakub* — v.-prezes, *Blausztajn Natan* — sekretarz, *Kapłańska Marja* — skarbnik, *Tomaszewski Leon* — gospodarz, *Kan Jerzy, Cyranowski Józef, Mazurkiewicz Bronisław, Wróblewski Jan* — członkowie zarządu.

Z ODDZIAŁU POZNAŃSKIEGO.

W dniu 27 marca r. b. odbyło się walne zebranie Oddziału Poznańskiego Z. Z. F. P., na którem wybrany został nowy zarząd w składzie:

Pluta Jan — prezes, *Szymański Kaz.* — v.-prezes I, *Umbreit Henryk* — v.-prezes II, *Jarecki Marjan* — sekretarz, *Grobelny Miecz.* zast. sekretarza, *Wink W.* — skarbnik, *Podlewski Jan* — zast. skarbnika.

Obecny adres Oddziału: Aleje Marcinkowskiego Nr. 24.

Z ODDZIAŁU GÓRNOŚLĄSKIEGO.

Dnia 10 maja r. b. wieczorem odbyło się w Katowicach zebranie zorganizowanych kolegów, na którem to zebraniu referat o przymusie organizacyjnym wygłosił kol. *Henoch*, a w dyskusji brał udział, jako drugi delegat kol. *Rdzanek.* Na wniosek kol. Rdzanka, przystąpiono do wyboru Zarządu Oddziału. Wybrano komitet organizacyjny, który ma być uzupełniony przez kolegów, rozmieszczonych po różnych miejscowościach G.-Śląska. Uchwalono interwencję u insp. farm. w sprawie sił niefachowych, które majoryzują apteki. W pomoc przyszedł ostatni okólnik wojewódzki, zabraniający wyraźnie używania sił niefachowych przy recepturze i ekspedycji, — siły niefachowe mogą być użyte tylko jako kasjerki. Wybrany zarząd obarczony został obowiązkiem dopilnowania, by zarządzenia ministerstwa były przez p. insp. farm. wprowadzone w życie. Apteki, które zatrudniają wyłącznie siły niefachowe mają być po podaniu przez Oddział opublikowane w „Kronice".

Zarząd Oddziału Górnośląskiego wspólnie z delegatami Zarządu Głównego ma energicznie przystąpić do zorganizowania reszty kolegów i do obrony ich stanowiska zawodowego w tamtejszych aptekach.

Z ODDZIAŁU W OSTROWCU.

Powiatowa Kasa Chorych w Ostrowcu wprowadziła opisywanie recept przez siły niefachowe, na co Oddział Związku zareagował zwróceniem się do Urzędu Zdrowia woj. kieleckiego. Urząd Wojewódzki nadesłał w odpowiedzi poniższe pismo, na którego zasadzie w Kasie Chorych przywrócono opisywanie recept przez farmaceutów.

Do

Związku Zawodowego
Farmaceutów Pracowników w Rzplitej Polskiej
w Ostrowcu n/Kamienną.

W odpowiedzi na tamtejszą interpelację w sprawie wydawania leków z aptek Kas Chorych oznajmiam, że kwestja ta jest wyraźnie uregulowana § 85 Ustawy dla farmaceutów i aptek z r. 1844, która nakazuje leki wydawać z sygnaturami: do celów wewnętrznych koloru białego, do zewnętrznych koloru czerwonego. Ponieważ Ustawa wyżej powołana obowiązuje wszystkie apteki na terenie b. Kr. Kongresowego, a także okólnik Nr. 10/29 Okr. Urz. Ubezp. we Lwowie z dn. 22/11 1929 r. L. Z. P. 1929 r. L. Z. P. 256/3 sprawę tę normuje,przeto wszelkie uchybienia obowiązujących przepisów w aptekach Kasy Chorych, jako instytucji, która nie może być przedsiębiorstwem czysto dochodowem, a winna być wzorem dla wszystkich, nadal nie mogą być tolarowane.

Za Wojewodę

(—) *Dr. F. Dziawulski.*

Niżej podajemy dotychczas obowiązujący okólnik w sprawie opisywania recept.

Warszawa, dn. 28 lutego 1927 r.

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH
Departament Służby Zdrowia.

—o—

Nr. Z. F. 281/27.

W sprawie zatrudnienia niefachowego personelu w aptekach.

OKÓLNIK Nr. 47.

Do wszystkich P.P. Wojewodów i Pana Komisarza Rządu na m. st. Warszawę.

Wobec tego, że okólnik z dnia 1 lipca 1924 r. Nr. Z. F. 1305/24 nie wymienia wszystkich czynności, jakie w aptekach mogą być poruczane personelowi niefachowemu, jedno z województw zwróciło się o wyjaśnienie, czy wpisywanie recept do ksiąg receptowych i przepisywanie recept na sygnaturach (tam, gdzie te są dołączane do wydawania lekarstw), należy uznać za pracę fachową, czy też kancelaryjną, t. j. taką, która może być poruczona personelowi niefachowemu.

W związku z powyższem, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, że wpisywanie recept do ksiąg receptowych i przepisywanie recept na sygnaturach, winno być uważane za pracę fachową i poruczane tylko fachowemu personelowi, a to z następujących powodów:

1) Środki trujące i gwałtownie działające w niektórych przypadkach muszą być wydane z apteki w ilości mniejszej od zapisanej na recepcie (§ 22 rozporządzenia z dnia 30 czerwca 1926 r. Dz. Ust. Nr. 68, poz. 401). Tylko personel fachowy może wysokość obniżonej dawki określić.

2) Etyka zawodowa, a w niektórych dzielnicach postanowienia ustawowe, nakładają na personel fachowy obowiązek dotrzymywania tajemnicy zawodowej. Obowiązek ten nie obowiąże, oczywiście, personelu kancelaryjnego, któryby mógł, nie ponosząc za to odpowiedzialności, zdradzać tajemnicę chorych, którym są wydawane lekarstwa.

3) Tam, gdzie aptek są obowiązane zatrzymywać oryginał recepty, a do wydawanego lekarstwa dołączać jej kopję na sygnaturze, za tą ostatnią w większości przypadków możliwe jest powtórne wydanie lekarstwa bądź przez tę samą aptekę, bądź przez inną.

Wobec tego, że recepty są bardzo często pisane przez lekarzy bardzo niewyraźnie i ze znacznemi skrótami oraz że niektóre nazwy poszczególnych składników są do siebie bardzo zbliżone, personel kancelaryjny mógłby popełniać cały szereg błędów ze szkodą dla chorych.

4) W aptekach z dużą czynnością, przepisywanie recept przez personel fachowy stanowi jeszcze jedną czynność kontrolną, umożliwiającą istotne sprawdzenie, czy recepta jest należycie zestawiona (czy nie powstaje niewłaściwe połączenie), czy nie jest w niej przekroczona maksymalna doza i t. p.

Powyższe względy, pomijając nawet obowiązujące w niektórych dzielnicach postanowienia ustawowe, zdaniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w dostateczny sposób uzasadniają konieczność poruczania w aptekach pracy przepisywania recept tylko personelowi fachowemu.

(—) *Wroczyński*
Generalny Dyrektor Służby Zdrowia.

Wiadomości bieżące.

EGZAMINY NA STOPIEŃ POMOCNIKA APTEKARSKIEGO.

Wydział Farmaceutyczny Uniwersytetu Warszawskiego podaje niniejszem do wiadomości, że egzaminy na stopień pomocnika aptekarskiego odbędą się w dn. 16 i 17 czerwca r. b., o godz. 18-ej w Zakładzie Farmakognozji i Botaniki lekarskiej (Krakowskie-Przedmieście 26-28).

Podania kandydatów, na imię Przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej, przyjmuje Dziekanat Wydziału Farmaceutycznego od 2 do 7 czerwca w godz. 10 — 12. Do podania dołączyć należy: metrykę urodzenia, świadectwo moralności, świadectwo maturalne (łacina w zakresie 6-ciu klas), świadectwo odbytej praktyki, poświadczone przez Inspektorjat Farmaceutyczny, życiorys, trzy fotografje, taksę egzaminacyjną w wysokości 120 zł.

WYDZIAŁ FARMACEUTYCZNY PRZY O.Z.A.K.N.

III Zjazd Kół Naukowych Farmaceutycznych P. M. A., który odbył się w Warszawie w dn. 25, 26, 27 kwietnia 1930 r., powołał do życia Wydział Farmaceutyczny przy Ogólnopolskim Związku Akademickich Kół Naukowych. Członkami Wydziału są:

1. Koło Farmaceutów Stud. Uniw. Jagiellońskiego, Kraków.
2. Koło Farmaceutów Stud. Uniw. Poznańskiego, Poznań.
3. Koło Farmaceutów Stud. Uniw. Warszawskiego, Warszawa.
4. Akad. Towarzystwo Farmaceutyczne „Lechja", Wilno.

Siedzibą Wydziału jest Warszawa, Uniwersytet.

Krak.-Przedm. 26/28. Zakład Farmakognozji i Botaniki Lekarskiej.

Zarząd Wydziału ukonstytuował się w następującym składzie: kol. *Machnikowski Bolesław* (Warszawa) — prezes, kol. *Rusiecki Władysław* (Warszawa) — I-szy w.-prezs, kol. *Umbreit* (Poznań) — II-gi w.-prezes, kol. *Michalski Władysław* (Warszawa) — sekretarz, kol. *Włodarczyk Jan* (Warszawa) — skarbnik.

PROTOKÓŁ GRUPY FARMACEUTYCZNEJ TOWARZYSTWA WIEDZY WOJSKOWEJ.

Dnia 29 kwietnia 1930 roku o godzinie 19-ej w lokalu Szkoły Podchorążych Sanitarnych odbyło się zebranie miesięczne członków Grupy Farm. T. W. W.

Przewodniczył ppłk. *Sokolewicz*, protokół prowadził mjr. *Pellegrini*. Po zagajeniu posiedzenia przez przewodniczącego i odczytaniu protokółu z poprzedniego zebrania, adjunkt, Mag. Farm. *Olszewski Bolesław* wygłosił referat p. t.: „Wykształcenie farmaceutów w Polsce i zagranicą".

Na wstępie referent mówił o ewolucji wykształcenia farmaceutów w różnych krajach Europy, poczynając od XIX wieku. Początkowo adept farmacji kształcił się głównie w aptece, której zakres działalności w owym czasie był duży, gdyż poza recepturą przyrządzano tam wszystkie preparaty galenowe i wiele chemicznych, skupywano, suszono i przerabiano surowce roślinne jak również wykonywano cały szereg innych czynności, związanych z otrzymywaniem środków leczniczych. Dlatego też poświęcano dużo czasu na praktykę apteczną, a krótkie studja teoretyczne miały na celu usystematyzowanie nabytych przez farmaceutę wiadomości. W miarę powstawania fabryk chemicznych, a następnie i galenowych, które często wyrastały z laboratorjów aptecznych, zaczął się upadek laboratorjum aptecznego, a w następstwie tego zmniejszenie się zakresu wiadomości, nabywanych przez farmaceutów w aptekach. Następuje produkcja specyfików i uproszczenie form recepturowych. Z drugiej strony nabywanie gotowych środków leczniczych (chemicznych, galenowych) zmusza aptekarza do prowadzenia badań analitycznych w celu uchronienia się od nabycia falsyfikatów lub środków małowartościowych. Na zachodzie Europy, gdzie proces ten zaczął się wcześniej odbywać, oddawna przystąpiono do rozszerzenia studjów teoretycznych i skrócenia praktyki, i już przed wojną były tam czteroletnie studja uniwersyteckie. W innych państwach Europy, częściowo przed wojną światową, a głównie w ostatniem dziesięcioleciu, przeprowadzono reformę wykształcenia farmaceutów, rozszerzając studja teoretyczne. Obecnie prawie wszędzie wymagana jest od adeptów farmacji matura, a studja uniwersyteckie trwają od trzech do pięciu lat. Cztero - pięcioletnie studja są: w Belgji, Francji, Grecji, Hiszpańji, Holandji, Litwie, Łotwie i Portugalji; trzyletnie (dla doktorantów czteroletnie — w Austrji, Jugosławji, Rumunji i Włoszech; trzyletnie — w Estonji, Norwegji, Szwajcarji i Szwecji ($2\frac{1}{2}$); dwuletnie studja mają dotychczas: Czechosłowacja (projektuje się cztery lata); Danja, Finlandja (ma być zmiana), Niemcy i Węgry. W Polsce dotychczas były trzyletnie studja farmaceutyczne (dla doktorantów czteroletnie). Obecnie na zasadzie rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dla uzyskania stopnia magistra farmacji zostały wprowadzone czteroletnie studja uniwersyteckie. Ilość lat praktyki wymaganej do uzyskania dyplomu waha się w szerokich granicach i wynosi od jednego roku (w Belgji, Francji, Holandji i Włoszech) (do sześciu lat) w Finlandji); w Austrji, Hiszpańji i Polsce praktyka przed otrzymaniem dyplomu nie jest wymagana. Również ilość praktyki, wymaganej do uzyskania pełni praw zawodowych (prawa zarządu, koncesji) waha się w granicach od jednego roku (Francja, Holandja, Włochy)) do siedmiu lat (Czechosłowacja). Różny jest również sposób odbywania praktyki. W jednych krajach jest ona odbywana całkowicie przed studjami wyższemi, w innych tylko po studjach, jeszcze w innych częściowo przed studjami, częściowo po studjach, wreszcie w niektórych państwach, (Szwajcarja) częściowo podczas studjów, częściowo po studjach. Należy podkreślić, że równocześnie z przedłużeniem studjów uniwersyteckich jest skracana praktyka i jest tendencja odbywania jej po studjach teoretycznych, jak się to dzieje w innych zawodach. Programy uniwersyteckie wykształcenia farmaceutów też różnią się bardzo w różnych państwach. W niektórych państwach z dwuletniemi studjami obowiązuje tylko fizyka, chemja, botanika, chemja farmaceutyczna i farmakognozja, w innych jest prócz tego zoologja i mineralogja jak również ustawodawstwo i pierwsza pomoc w nagłych wypadkach; w Polsce i państwach, gdzie są czteroletnie, a częściowo i trzyletnie studja farmaceutyczne, wprowadzono higjenę, bakterjologję, chemję fizjologiczną, chemję toksykologiczną, badanie produktów spożywczych i farmację stosowaną (galenową). W Polsce i niektórych państwach jest również w programie technologja chemiczna, chemja fizyczna, farmakodynamika, historja farmacji, uprawa roślin lekarskich i szereg innych przedmiotów, naprz. w Belgji jest wykładana filozofja, logika, psychologja, wyższa matematyka i geografja fizyczna. Znamienne jest, że technologja chemiczna wykładana jest we wszystkich tych krajach, które nie mając własnego przemysłu chemicznego środków leczniczych, odczuwały podczas wojny światowej brak leków (Litwa, Łotwa, Rosja).

W dyskusji zabrał głos p. dziekan prof. Koskowski. który zwrócił uwagę na niepomierną różnicę ilości lat praktyki wymaganej od farmaceutów dla uzyskania pełni praw zawodowych. Wygłosił on zdanie, do którego przychylili się wszyscy obecni, że dwa lata praktyki to maksimum, którego należy żądać od ubiegających się o uzyskanie pełni praw zawodowych.

Następnie ppłk. *Sokolewicz*, mówiąc o wprowadzonych obecnie czteroletnich studjach farmaceutycznych na Uniwersytetach polskich, podkreślił, że reforma w tym kierunku bardzo interesowała czynniki wojskowe, które w okresie, gdy ukończenie czwartego roku studjów było nieobowiązkowe, wymagały od wychowanków Szkoły Podchorążych Sanitarnych, aby rok czwarty obowiązkowo kończyli. Wykładane bowiem w tym roku przedmioty: chemja sądowa, technologja środków lekarskich, farmakodynamika, badanie produktów spożywczych — dają możność wykorzystania nabytych wiadomości nietylko w aptece, ale i w innych dziedzinach, ściśle lub luźniej związanych z zawodem aptekarskim. Katedry te mają dla wojska największe znaczenie.

W dyskusji zabierał również głos kpt. *Lenarczyk* — w sprawie studjów farmaceutycznych na Uniwersytecie Krakowskim.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 20 m. 45.

PROTOKÓŁ I-GO POSIEDZENIA PODKOMISJI CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNEJ FARMAKOPEI POLSKIEJ.

w dniu 6 maja 1930 roku.

Posiedzenie otwiera prof. Br. Koskowski, protokółuje A. Ossowski.

Obecni pp.: dr. M. Dominikiewicz, prof. T. Estreicher, mag. J. Gessner, mjr. Jakubowski, prof. Br. Koskowski, S. Kosmalski, mag. B. Olszewski, mag. A. Ossowski, dr. S. Weil, prof. J. Zalewski.

Na porządku dziennym ukonstytuowanie się Podkomisji. Zebrani zaznajamiają się z regulaminem Komisj odczytanym prze p. dziekana Zaleskiego i przyjmują do wiadomości skład Podkomisji w osobach: pp. 1) dr. M. Dominkiewicz, 2) prof. T. Estreicher, 3) prof. M. Gatty - Kostyal, 4) mjr. W. Jakubowski, 5) prof. A. Jurkowski, 6) prof. K. Hrynakowski, 7) mag. farm. J. Gessner, 8) prof. W. Karaffa - Korbutt, 9) S. Kosmalski, 10) prof. Br. Koskowski, 11) mag. farm. B. Olszewski, 12) mag. farm. A. Ossowski, 13) dr. J. Poratyński, 14) doc. S. Weil, 15) prof. J. Zalewski.

P. dziekan J. Zalewski wypowiada się w sprawie zorganizowania pracy w Podkomisji i uważa za wskazane, by stworzyć dwie Podkomisje — chemiczną i farmaceutyczną — i odpowiedzialnością za sprawny bieg prac obarczyć przewodniczących tych Podkomisyj. W dyskusji na ten temat wypowiedzieli się wszyscy zebrani, i w rezultacie uzgodnienia poszczególnych opinij z obowiązującym regulaminem Komisji postanowiono:

Przewodnictwo Podkomisji pozostawić w jednych rękach, co jest potrzebne z uwagi na konieczność koordynowania pracy, pozatem całą pracę Podkomisji podzielić na części: chemiczną i farmaceutyczną, powierzając referowanie tych działów dwum sekretarzom Podkomisji z prawami przewodniczących swych działów. Na przewodniczącego Podkomisji wybrano p. S. Weila, na sekretarzy — pp. A. Ossowskiego i J. Gessnera.

Przyjęto następujący porządek prac: Materjał, opracowany w pierwszej instancji Podokmisji, będzie kierowany do Komitetu Redakcyjnego w osobach pp. prof. Br. Koskowskiego i prof. J. Zalewskiego, poczem przedstawiony będzie pełnej Komisji dla ostatecznego zatwierdzenia.

Upoważniono sekretarzy do angażowania płatnych pracowników.

Jako urzędowy adres Redakcji Komisji Farmakopei Polskiej uznano: Uniwersytet Warszawski, Zakład Chemji Farmaceut., prof. Zaleski. Następnie omawiano sprawę terminologji chemicznej i nazw handlowych. Przyjęto jako zasadę używać nazwy chemicznej, jako nazwy tytułowej, pozostawiając w podtytule nazwy handlowe i nazwy obowiązujące z tytułu umów międzynarodowych.

Posiedzenie zamknięto o godz. 12.30.

FARMACEUCI I LEKARZE KOLEJOWI P. minister komunikacji zarządził, że lekarzy, farmaceutów i pomocniczy personel służby sanitarnej przyjmuje się do służby w charakterze pracowników kontraktowych. Czas, spędzony na służbie w charakterze pracownika kontraktowego, uważa się za służbę próbną.

Po odbyciu służby próbnej, trwającej najmniej 12 miesięcy, lekarze i farmaceuci mogą być mianowani na stanowiska etatowe, pomocniczy zaś personel służby sanitarnej może być mianowany na stanowiska etatowe, albo zaliczony do kategorji pracowników nieetatowych.

NOWY ZARZĄD TOW. POPIERANIA PRODUKCJI ROŚLIN LECZNICZYCH W POLSCE na zebraniu w dniu 10 kwietnia ukonstytuował się, jak następuje: Bronisław Barylski — prezes, Grażyna Lipińska — wiceprezes, Franciszek Sianko — sekretarz, Stefan Bronikowski — skarbnik, Emilja Krzętowska — kierownik Sekcji propagandy, Wanda Borowska — kierownik Sekcji plantatorów i zbieraczy. Kierownikiem biura został Roman Berg.

STYPENDJUM MAG. FARM. JÓZEFA KOPERSKIEGO w wysokości 300 zł., jednorazowo zostanie udzielone najgodniejszemu i najbardziej potrzebującemu pomocy studentowi farmacji U. J. Podania, zawierające dowody niezamożności i postępów w nauce, należy wnosić do dn. 1 czerwca b. r. na ręce Dyrekcji Oddz. Farmaceutycznego U. J.

Ze Świata

KOMUNIKATY MIĘDZYNARODOWEGO BIURA PRACY.

Sprawa czasu pracy pracowników umysłowych (employes) i praca przymusowa.

Ze względu na to, że zagadnienie czasu pracy pracowników umysłowych oraz pracy przymusowej figurują na porządku dziennym przyszłej Międzynarodowej Konferencji Pracy, która się zbierze w Genewie dnia 10 czerwca, Międzynarodowe Biuro Pracy rozesłało do wszystkich państw, należących do Międzynarodowej Organizacji Pracy sprawozdania, dotyczące tych zagadnień. Obie te sprawy stanowiły poraz pierwszy przedmiot dyskusji na czerwcowej konferencji pracy w roku 1929. Zgodnie z przyjętą procedurą Międzynarodowe Biuro Pracy rozesłało do wszystkich członków Międzynarodowej Organizacji Pracy kwestjonarjusze celem zasięgnięcia ich opinji co do obu zagadnień. Z pośród 29 rządów, które dotychczas wypowiedziały się w stosunku do pierwszego zagadnienia, 18, a mianowicie Niemcy, Austrja, Belgja, Bułgarja, Kuba, Danja, Hiszpanja, Finlandja, Francja, Węgry, Włochy, Litwa, Norwegja, Holandja, Polska, Portugalja, Uruguay i Jugosławja są za projektem międzynarodowej konwencji, normującej czas pracy pracowników umysłowych (employes). Istnieją jednak pewne różnice poglądów co do zakresu działania projektu odnośnej konwencji.

Rządy Szwajcarski i Luksemburgu uznały, że przyjęcie zalecenia byłoby w ich przekonaniu bardziej wskazane od uchwalenia projektu konwencji, lecz nie wypowiadają się kategorycznie przeciw tej ostatniej, natomiast rządy Estonji, Indyj, Rumunji i Irlandji stanowczo wypowiedziały się za zaleceniem.

Rządy Afryki Południowej, Anglji, Japonji i Szwecji wyraziły opinję, że sprawa ta nie jest jeszcze dojrzałą dla reglamentacji międzynarodowej, rząd Sjamu oświadczył, że zagadnienie czasu pracy pracowników umysłowych nie dotyczy go bezpośrednio, gdyż ilość pracowników tej kategorji jest w tym kraju minimalna. Na podstawie zyskanych odpowiedzi Międzynarodowe Biuro Pracy opracowało następny projekt konwencji, dotyczący pracowników handlowych i biurowych oraz dwa projekty zaleceń, dotyczące pracowników umysłowych, zatrudnionych w hotelach, restauracjach i t. p. zakładach oraz pracowników przedsiębiorstw widowiskowych.

Projekt konwencji przewiduje ograniczenia czasu pracy pracowników handlowych do 48 godzin na tydzień. Ustanawia on zasadniczo 8 godzinny dzień pracy, uznając jednakże, że w razie potrzeby może on być przedłużony do 10 godzin, z tem, że ogólna ilość godzin pracy w tygodniu nie może przekraczać 48.

Projekty zaleceń zmierzają do przeprowadzenia w poszczególnych państwach ankiet na temat czasu pracy w przedsiębiorstwach widowiskowych i t. p.: wyniki tej ankiety winny być podane do wiadomości Międzynarodowego Biura Pracy w ciągu 4 lat, poczem Międzynarodowe Biuro Pracy przystąpi do opracowania projektu konwencji, normującego czas pracy w tego rodzaju zakładach pracy.

Co się tyczy pracy przymusowej, to zaznaczyć należy, że z pośród rządów państw, posiadających kolonje, tylko jeden wypowiedział się przeciwko uchwaleniu konwencji o pracy przymusowej. Rządy państw nieposiadających kolonji uznały jednomyślnie, że międzynarodowe unormowanie tej pracy jest wskazane.

Opierając się na powyższych odpowiedziach, Międzynarodowe Biuro Pracy opracowało jeden następny projekt konwencji i dwa projekty zaleceń w sprawie pracy przymusowej, celem przedłożenia ich przyszłej sesji konferencji.

Projekt konwencji wypowiada się za zniesieniem pracy przymusowej wszelkiego rodzaju, jednakże zezwala w okresie przejściowym na posługiwanie się tą kategorją pracy w celach publicznych, przyczem praca ta winna być unormowana w myśl przepisów również zawartych w projekcie konwencji.

Warunki pracy urzędników państwowych.

21 i 22 marca toczyły się w Genewie obrady konferencji złożonej z szeregu osób działających w różnych państwach na terenie organizacji urzędników państwowych, nauczycieli, pracowników poczty, telegrafu i telefonów, pracowników gminnych i t. p. Konferencja ta zwołana została przez Międzynarodowe Biuro Pracy, celem zbadania materjałów i danych o warunkach pracy pracowników publicznych, zebranych przez Biuro. Uczestnicy zebrania wypowiedzieli się w szczególności w sprawie unormowania czasu pracy urzędników, udzielania urlopów urzędniczkom w okresie ciąży, tworzenia organów porozumiawawczych pomiędzy władzami, a personelem i t. p. Konferencja wyraziła nadto życzenie, aby Międzynarodowe Biuro Pracy przystąpiło do zebrania danych o płatnych urlopach urzędników.

KOMUNIKAT
Społ. Biura Pośrednictwa Pracy przy Oddz. Warszaw. Z. Z. F. P. Bracka 18 m. 30

ZAOFIAROWANE:

ZARZĄDZAJĄCEGO na 1 rok ewentualnie na stałe, poszukuje apteka w Kowlu. Zł. s. Nr. 36.

ZARZĄDZAJĄCY potrzebny do apteki w Płockiem. Zgł. s. Nr. 38.

POMOCNIK potrzebny do apteki w Mławie. Zgł. s. Nr. 41.

POMOCNIK (-CA) potrzebny (-a) na 2-miesięczne zastępstwo. Zgł. s. Nr. 43.

UCZENICA potrzebna do apteki w Kocku.

ZARZĄDZAJĄCY potrzebny do apteki na Wołyniu. Zgł. s. Nr. 45.

UCZENICA potrzebna do apteki we Włocławku. Zgł. s. Nr. 47.

POMOCNICA potrzebna od zaraz do apteki w Lubelskiem. Zgł. s. Nr. 49.

ZARZĄDZAJĄCY potrzebny do apteki w Kosowie. — Podl. Zgł. s. Nr. 50.

MAGISTER nowego typu z roczną praktyką potrzebny na zastępstwo do Kasy Chorych. Zgł. s. Nr. 52.

MAGISTER — kobieta nowego typu z niewielką praktyką potrzebna do apteki w Garwolinie. Zgł. s. Nr. 53.

ZARZĄDZAJĄCY potrzebny od zaraz do apteki w Kaliszu. Zgł. s. Nr. 54.

POSZUKUJĄ PRACY:

POMOCNIK aptek. lat 32, poszukuje posady tylko w Warszawie. Zgł. s. 50.

MAGISTER lat 36 poszukuje posady od zaraz, może być na wyjazd. Zgł. s. Nr. 51.

POMOCNICA młoda, energiczna, poszukuje posady od zaraz tylko w Warszawie. Zgł. s. Nr. 52.

MAGISTER — kobieta z 2-letnią praktyką poszukuje posady na wyjazd lub w Warszawie. Zgł. s. Nr. 55.

UCZENICA - izraelitka z niewielką praktyką szuka posady w Warszawie lub na wyjazd. Zgł. s. Nr. 56.

POMOCNICA aptek., lat 20 szuka posady na wyjazd lub w Warszawie. Zgł. s. Nr. 61.

UCZEŃ z 2-letnią praktyką szuka posady tylko w Warszawie. Zgł. s. Nr. 62.

MAGISTER młody, energiczny, rutynowany, poszukuje posady zarządzającego. Zgł. s. Nr. 64.

MAGISTER - izraelita z 6-miesięczną praktyką szuka posady od zaraz. Zgł. s. Nr. 65.

UWAGA: Koledzy, którzy zostali zaangażowani na wyjazd przez Związek, proszeni są o powiadomienie o tem Sp. B. Poś. Pracy z podaniem adresu apteki, w której pracują.

Redakcja i Administracja „Kron. Farmac." czynne od godz. 11 do 3 codziennie, oprócz niedziel i świąt.
Warszawa, Bracka 18 m. 30. Telefony 323-18 i 136-20. Konto czekowe P.K.O. 8491.
CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 90 zł., 1/2 str.—50 zł., 1/4—25 zł., 1/8—14 zł., 1/16—7 zł. przed tekst. i na ostatniej str. okładki o 10% drożej

Redaktor odpowiedzialny: **Kazimierz Dąbrowski.** Wydawca: **Zw. Zawod. Farmac. Prac. w Rzeczypospolitej Polskiej.**

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka Warszawa, Warecka 15